

PROTOKÓŁ
z posiedzenia 8/15
Komisji Finansów i Mienia Województwa
Sejmiku Województwa Opolskiego
w dniu 17 czerwca 2015r.

Rozpoczęcie – godz. 13⁴⁰

Lista obecności członków komisji i zaproszonych gości w załączeniu
Posiedzenie odbyło się w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Opolskiego.

Obrady prowadził **ZBIGNIEW ZIÓŁKO – Przewodniczący Komisji Finansów i Mienia Województwa.**

Proponowany porządek obrad:

- 1. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Opolskiego na lata 2015-2022.**
- 2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu Województwa Opolskiego na 2015 rok.**
- 3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie ustalenia trybu prac nad projektem uchwały budżetowej.**
- 4. Informacja z działalności Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu w 2014 roku.**
- 5. Sprawy różne.**

* * *

Z.ZIÓŁKO, Przewodniczący Komisji Finansów i Mienia Województwa przywitał członków Komisji i zaproszonych gości.

Stwierdził quorum i odczytał proponowany porządek obrad.

Poinformował o wprowadzeniu dodatkowego punktu do porządku obrad – **zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w Pobierowie przy ul.Grunwaldzkiej 9** – oraz o zmianie kolejności omawianych punktów.

Następnie Przewodniczący Komisji poprosił członków Komisji, aby zgłosili ewentualne dodatkowe sprawy, które wymagają omówienia na posiedzeniu, a które nie zostały uwzględnione w porządku obrad, pod rygorem ich późniejszego nieuwzględnienia.

Porządek obrad posiedzenia został przyjęty jednogłośnie.

* * *

Ad. 1.

Informacja z działalności Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu w 2014 roku.

P.SOCZYŃSKI (Prezes WFOŚiGW w Opolu) – omówił przedmiotową informację (w załączeniu VIII sesji Sejmiku Województwa Opolskiego).

Z.ZIÓŁKO – czy są pytania? - nie było. Wypada tylko życzyć, aby w Funduszu było jak najwięcej pieniędzy i wiarygodnych beneficjentów.

P.SOCZYŃSKI – nie było pokazanej jednej rzeczy – od 1 grudnia 2014 uruchomiliśmy program Opolski Prosument. Jest to program skierowany z pomocą bezpośrednią do osób fizycznych. Dotujemy odnawialne źródła energii – panele fotowoltaiczne, panele solarne, pompy ciepła, i przydomowe elektrownie wiatrowe. Wartość dotacji jest do 30%. DO zeszłego piątku mamy 170 wniosków na kwotę miliona złotych w samej dotacji czyli rozpowszechnienie tego Programu jest dość duże. Mam nadzieję, że środki, które zabezpieczyliśmy na ten rok w kwocie 3mln będą wystarczające i to zaspokojenie potrzeb osób fizycznych, do których wcześniej pomoc WFOŚiGW nie docierała będzie odczuwalna.

Kilka rzeczy takich, które gdzieś tam zafunkcjonowały, a mianowicie WFOŚiGW nie będzie Instytucją Wdrażającą dla nowej perspektywy unijnej – będzie to NFOŚiGW. Staramy się teraz w jakiś sposób podpisać porozumienie z NFOŚiGW, aby beneficjent z województwa opolskiego nie musiał podróżować do Warszawy z każdą rzeczą.

Kolejna rzecz to Kawka – likwidacja niskiej emisji. Kilka samorządów w roku 2014 i 2015 przyłączyło się do tego Programu, a jest to likwidacja tych małych piecyków w domkach jednorodzinnych i włączanie ich do sieci ciepłowniczych. Głównymi beneficjentami są zakłady ciepłownicze i gminy. Myślę, że w jakiś tam sposób będziemy się starali reagować w miarę szybko na potrzeby mieszkańców województwa, a przy okazji też w części środków dotacyjnych - a myślę tutaj o ochronie przeciwpowodziowej – będziemy się starali wspierać samorząd województwa przez WZMiUW w likwidowaniu i zapobieganiu katastrofom. Rok 2013 to też była ta nieprzyjemna sytuacja w Głucholazach, gdzie w miarę szybko udostępniliśmy środki dla Burmistrza Głucholaz więc myślę, że ta pomoc Funduszu jest w tych nawet kryzysowych sytuacjach w miarę szybka i potrzebna.

Z.ZIÓŁKO – rozumiem, że Marszałek również zapoznał się z tą informacją i nie wnosił uwag?

P.SOCZYŃSKI – nie wnosił. Podobnie jak Komisja Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Wsi.

Z.ZIÓŁKO – dziękuję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła informację.

*****WNIOSEK***** *Komisja przyjęła informację o działalności Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu w 2014 roku.*

Ad. 2.

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w Pobierowie przy ul.Grunwaldzkiej 9.

K.STRÓZIK (z-ca dyrektora Biura Skarbu) – omówiła przedmiotowy projekt uchwały (w załączeniu VIII sesji Sejmiku Województwa Opolskiego).

Z.ZIÓŁKO – czy ktoś ma pytania lub chciałby coś dodać?

S.MAZUR – to jest akurat klarowna sytuacja, bo ani zadaniem Wojewódzkiego Centrum Medycznego w Opolu ani zadaniem Województwa nie jest prowadzenie działalności wypoczynkowej. Ten ośrodek, który był w WCF jest efektem zaszczości sprzed 1998 roku czyli sprzed momentu powstania SP ZOZ-ów jak i Województwa. W uzupełnieniu tego co powiedziała K.Strózik to jest tak po prostu, żeby ten ośrodek w następnych latach – nie tylko z perspektywy 2016 roku – miał szansę konkurowania z innymi ośrodkami wypoczynkowymi będzie potrzebował rosnących nakładów finansowych, na które oczywiście WCM nie stać, Województwo nie tyle że nie stać ale nie jest zadaniem własnym prowadzenie takich ośrodków – jest to wręcz prawnie niedozwolone przeznaczanie pieniędzy na tego typu rzeczy. Dlatego z punktu widzenia istoty rzeczy to jest klarowna sytuacja, że dopóki WCM w jakiś sposób dawał sobie z tym radę to to funkcjonowało, dochodzimy do momentu kiedy jest kres, a w związku z tym musi być jakiś ruch w tej sprawie wykonany.

S.TUBEK (członek Komisji) – co to się stało, że po 12-13 latach dyskusji są ostateczne tego typu wnioski?

K.STRÓZIK – prawo do użytkowania nieruchomości w zasadzie jest niewygaszalne - nieruchomość jest w użytkowaniu WCM. Jeśli użytkownik nie zechce zrezygnować z użytkowania, to w zasadzie nie można go do tego zmusić – z punktu widzenia prawa przynajmniej. W związku z tym dopóki wola dyrektora WCM nie została w ten sposób przejawiona, to niestety my nie mogliśmy przystąpić do sprzedaży.

Z.ZIÓŁKO – generalnie przy sprzedaży pierwszego ośrodka nie było ani dyskusji ani oporów.

K.STRÓZIK – nie było.

J.NIEDŹWIECKI (członek Komisji) – Województwo dokładało do tego ośrodka, że chce się go pozbyć czy on zarabia?

K.STRÓZIK – nie. Chodzi o to, że WCM prowadząc tą działalność, prowadził ją w zasadzie bez strat do tej pory. Natomiast po to, żeby konkurować na rynku tego typu usług trzeba w ten obiekt inwestować w dalszym ciągu, a WCM nie ma na to środków. W związku z tym również i Województwo nie powinno inwestować w taki ośrodek.

J.NIEDŹWIECKI – ale to obłożenie na 2016 wskazuje, że tam ta sytuacja nie przeszkadza specjalnie.

K.STRÓZIK – ośrodek oferuje nieco tańsze usługi, tzn. nie wiem czy tańsze ale konkurencyjne na rynku dla tych niżej zarabiających usługobiorców.

Z.ZIÓŁKO – chodzi o standard.

J.NIEDŹWIECKI – gdyby to generowało straty to rozumiem. Ale jeśli to generuje zyski?

K.STRÓZIK – chodzi o to, że żeby zarobić na tym trzeba zainwestować.

S.MAZUR – powiedziałbym, że przejada amortyzację na utrzymanie bieżące. Natomiast nie ma z amortyzacji z lat poprzednich odłożonych środków na rzeczywisty interes.

S.TUBEK – funkcją WCM jest prowadzenie usług medycznych, a nie wczasów – to podstawowe założenie. Ponieważ do tej pory nie było przekształcenia całej instytucji w spółkę w związku z czym to się też nie wydzieli jako spółka, bo tak by mogło być. Mogłaby to być instytucja która sobie działa samodzielnie. Natomiast decyzja jest jak najbardziej słuszną, a pytanie tylko – ale to już zupełnie retoryczne i na Komisji Zdrowia – na co WCM zamierza przeznaczyć pieniądze?

S.MAZUR – to nie są pieniądze WCM.

S.TUBEK – jak to nie? To WCM sprzedaje czy sprzedaje samorząd województwa?

S.MAZUR – gdyby WCM sprzedawał, to by dyrektor WCM referował, a nie K.Strózik.

S.TUBEK – to ja rozumiem, że WCM powinien to dostać w formie dotacji.

S.MAZUR – zapewne taki wniosek się pojawi. Tylko, że to nie jest tak, że wystawienie ośrodka do sprzedaży spowoduje, że ustawi się kolejka chętnych. Pogorzelnica była sprzedawana ponad 2 lata.

S.TUBEK – i to na pewno nie pójdzie za tą kwotę.

S.MAZUR – ale dlaczego? - zasada jest zawsze taka, że nie ma chętnych za tą kwotę do nabycia. Kwestia na co zostaną przeznaczone środki ze sprzedaży na pewno będzie, tylko dopiero w momencie jak sprzedaż się dokona. Sam fakt wystawienia do sprzedaży automatycznie nie powoduje, że sprzedaż jest dokonana.

Z.ZIÓŁKO – czy są jeszcze pytania? - nie było. Kto jest „za” pozytywnym zaopiniowaniem przedmiotowego projektu uchwały?

GŁOSOWANIE

„ZA” – 3 „PRZECIW” – 0 „WSTRZYMAŁO SIĘ” – 1

*****WNIOSEK***** *Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w Pobierowie przy ul.Grunwaldzkiej 9.*

Ad. 3.

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Opolskiego na lata 2015-2022.

Ad. 4.

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu Województwa Opolskiego na 2015 rok.

S.MAZUR (Skarbnik Województwa Opolskiego) – omówił przedmiotowe projekty uchwał (w załączeniu VIII sesji Sejmiku Województwa Opolskiego).

Z.ZIÓŁKO – czy są pytania? - nie było. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Opolskiego na lata 2015-2022?

GŁOSOWANIE

„ZA” – 3 „PRZECIW” – 0 „WSTRZYMAŁO SIĘ” – 1

Z.ZIÓŁKO – dziękuję. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu Województwa Opolskiego na 2015 rok?

GŁOSOWANIE

„ZA” – 3 „PRZECIW” – 0 „WSTRZYMAŁO SIĘ” – 1

*****WNIOSEK***** *Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Opolskiego na lata 2015-2022.*

*****WNIOSEK***** *Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu Województwa Opolskiego na 2015 rok.*

Ad. 5.

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie ustalenia trybu prac nad projektem uchwały budżetowej.

S.MAZUR (Skarbnik Województwa Opolskiego) – omówił przedmiotowy projekt uchwały (w załączeniu VIII sesji Sejmiku Województwa Opolskiego).

Z.ZIÓŁKO – czy są pytania? - nie było. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem przedmiotowego projektu uchwały?

GŁOSOWANIE – JEDNOGŁOŚNIE „ZA”

*****WNIOSEK***** *Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie ustalenia trybu prac nad projektem uchwały budżetowej.*

Ad. 6.

Sprawy różne.

Z.ZIÓŁKO – w sprawach różnych zgodnie z planem mamy przewidzianą dyskusję na temat wnioskowanego przez R.Zembaczyńskiego materiału, dotyczącego analizy porównawczej wydatków województw w latach 2012-2014, oraz RPO 2014-2020”. Czy ktoś chciałby zabrać głos? - nie było zgłoszeń.

S.TUBEK – czy ta kwota proponowana ze sprzedaży ośrodka w Pobierowie widnieje w jakiś sposób w budżecie?

S.MAZUR – nie.

S.TUBEK – a w jaki sposób to wpływa na sytuację finansową WCM jako SPZOZ skoro się pozbywa jakiejś części majątku?

S.MAZUR – ale nie pozbyło się.

S.TUBEK - jeszcze nie. Czyli dalej jest?

S.MAZUR – tak. Jeśli sprzedaż doszłaby do skutku przy pierwszym podejściu to w ogłoszeniu będzie zaznaczone, że faktyczne przekazanie nastąpi po zakończeniu sezonu turystycznego roku 2015.

S.TUBEK – czyli sprzedającym jest Województwo i kasę zgarnie Województwo a nie WCM?

S.MAZUR – tak, i o przeznaczeniu środków uzyskanych z tego tytułu decyduje sejmik uchwałą przyjmując zmiany do budżetu jeśli to będzie miało miejsce w roku 2015.

S.TUBEK – przypomniła mi się kwestia Branic.

S.MAZUR – tutaj jest bardziej podobna do Pogorzeliicy., bo to jest jednak zbieżność celu i miejsca. Chciałbym powiedzieć kilka zdań odnosząc się do materiału przygotowanego na wniosek R.Zembaczyńskiego. Taką cechą wspólną wszystkich budżetów województw jest dominacja działu „Transport i Łączność”, i to jest jakby niezależne od wielkości województwa i od całej specyfiki poszczególnych województw, gdyż w tym dziale kumulują się aż 3 duże ośrodki kosztowe tj. drogi wojewódzkie, przewozy regionalne, dopłaty pasażerskim przewoźnikom autobusowym do utraconych dochodów z tytułu stosowania ulgowych przejazdów autobusowych. Każda z tych pozycji jest w wymiarze kilkudziesięciu milionów złotych stąd ich dominacja w budżetach wszystkich bez względu województw. Generalnie rzecz biorąc ona dla wszystkich województw oscyluje wokół 40%, a te różnice, że w jednym roku jest powyżej 40% a w następnym jest kwota niższa, to na przykładzie Województwa Opolskiego głównym powodem takiej sytuacji jest kwestia wielkości środków europejskich w danym roku budżetowym na zadania drogowe lub zakup taboru kolejowego. One w oczywisty sposób nie mogą mieć kwoty w postaci zbliżonej rok do roku więc to powoduje, że jest wahnięcie 2% do góry lub w dół w stosunku do wydatków ogółem. Pozostałe działy budżetowe nie do końca przynajmniej w mojej opinii są porównywalne, ponieważ na przykładzie działu „Rolnictwo i łowiectwo” wymiar zadań własnych jest mikroskopijny, bo tu są zadania realizowane z dotacji budżetu państwa jako zadania z zakresu administracji rządowej i generalnie dotyczą zadań z zakresu melioracji i usuwania skutków powodzi. Więc kiedy pojawiają się duże pieniądze – po pierwsze wtedy gdy na terenie danego województwa jest duża rzeka, która wymaga renowacji obwałowań tak jak na terenie naszego województwa jest Odra. Po drugie – kiedy wydarzy się klęska żywiołowa i

następuje usuwanie skutków. W oczywisty sposób i jedno i drugie, to najbardziej kosztochłonne zadanie nie ma równomiernego w jakiś sposób rozmieszczenia na terenie całego kraju.

Co do pozostałych obszarów, to we wszystkich bez wyjątku duży wpływ ma akurat wielkość w danym roku budżetowym ma wielkość środków europejskich. Pewne skoki rok do roku – raz w dół raz w górę – to nie jest związane z tym, że nagle drastycznie zmieniły się preferencje w zakresie polityki dotyczącej nakładów – to jest związek przede wszystkim z tym, że była możliwość zrobienia w danym obszarze projektów finansowanych ze środków europejskich. Pomimo tych wszystkich różnic to jednak na przestrzeni jakby tych 3 lat to w poszczególnych obszarach jakiejś wielkiej rewolucji rok do roku nie ma bo na przykładzie Województwa Dolnośląskiego – to że w roku 2012 było prawie 15% nakładów na ochronę zdrowia a w następnych latach jest to poziom 4,37% czy 3,18%, to ma też związek z tym że ze środków budżetowych nie finansuje się bieżącej działalności jednostek ochrony zdrowia. Ona jest finansowana z NFZ i tego w ogóle w budżecie nie widać – w budżecie województwa widać tylko nakłady inwestycyjne. Więc jeśli Województwo Dolnośląskie realizowało w danym roku jakąś wielką inwestycję w ochronie zdrowia, to po jej zakończeniu w oczywisty sposób nie ma powielania tych nakładów w latach następnych.

R.ZEMBACZYŃSKI (członek Komisji) – chciałbym zapytać o dwie kwestie, które wychyciłem – kultura i pomoc społeczna. Pomoc społeczna nisko łąduje i nie wiem za bardzo dlaczego bo wydaje mi się, że pomoc społeczna u nas jest na wyższym poziomie niż na przykład w Śląskim – jaka jest przyczyna tego? Druga sprawa – dlaczego w Śląskim czy w Dolnośląskim wydatki na kulturę są wyższe - w 2014 roku przynajmniej?

S.MAZUR – jeśli chodzi o pomoc społeczną – generalnie zadaniem własnym województwa są zadanie przypisane Regionalnemu Ośrodkowi Polityki Społecznej, a Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej nie ma zadań związanych z bezpośrednim świadczeniem usług na rzecz konkretnych osób fizycznych - te kompetencje są usytuowane w powiatach i w gminach. Zadania ROPS prowadzą się do kreowania jakby pewnych polityk w tym zakresie, a nie do fizycznej realizacji udzielania tej bezpośredniej pomocy. Tu znów w tej chwili jakby pewne zaburzenie w tej kwestii robi możliwość kreowania projektów własnych współfinansowanych ze środkami europejskimi, bo zwłaszcza w tej nowej perspektywie ilość możliwych do pozyskania środków będzie jeszcze większa niż poprzednio na ten obszar, zwłaszcza związanych z wyłączeniem, albo raczej z włączeniem społecznym. Tu jest rozstrzygnięte nawet przez WSA, że te zadania nie muszą być wprost ustawowo przypisane kompetencji samorządu województwa, to jeśli to jest zadanie finansowane ze środków unijnych, to województwa mogą składać projekty własne i ROPS takie projekty ma w zasadzie przygotowane. Mało tego one były widziane w jakichś tam projekcjach finansowych, że będą w pierwszej kolejności ogłoszone konkursy na te projekty, i dlatego one znalazły się w uchwalonym w grudniu budżecie na 2015 rok. Natomiast jak się okazało życie to zweryfikowało – ogłoszenia konkursów dotyczą jakby innych obszarów, a ten obszar okazał się niemożliwy jeszcze do ogłoszenia konkursu. Chciałem powiedzieć, że może nie w roku 2015 ale w roku 2016 w budżecie w tym dziale w Województwie Opolskim wzrosnie udział tego działu w wydatkach ogółem – będą miały wejść 3 projekty własne nawet jeśli wejdą z opóźnieniem do realizacji, które kwotowo zrobią w jakiś sposób rewolucję. Jeśli chodzi o kulturę to myślę, że przyczyny są dwie. Pierwsza jest taka, że obniżone zostały kwoty w budżecie województwa na kulturę, tylko że są to w tym momencie kwoty wyłącznie ze środków własnych. Natomiast ja nie mam danych żeby jednoznacznie stwierdzić, że te kwoty, które są w obszarze kultury w innych województwach w tym momencie w tych latach nie obejmują również środków zewnętrznych pozyskiwanych przez województwa. Aczkolwiek obniżenie się tego udziału w Województwie Opolskim ma związek na pewno z tym co R.Zembaczyński powiedział.

R.ZEMBACZYŃSKI – nie ma więcej pytań. Dziękuję za przygotowanie tego materiału – będziemy to wykorzystywali.

S.TUBEK – wiem, że kiedyś były zbierane takie informacje – czy w ramach tego okresu 2012-2014 – tak jak było tutaj powiedziane idea była taka, że powstawały tzw. SP ZOZ-y, których działalność bieżąca miała być finansowana z pieniędzy płatnika zaś inwestycje w mury czyli w to czego

właścicielem jest samorząd, miały być finansowane spoza tych pieniędzy. Rzeczywistość jest zupełnie inna, dlatego że samorządy wszystkie jak usłyszały słowo „samodzielny” więc ma sobie robić wszystko sam. Nie mówię, że Samorząd Województwa Opolskiego nie inwestował swego czasu w jednostki. Czy znana jest kwota rzeczywistych potrzeb inwestycyjnych SP ZOZ-ów związana z dostosowaniem obiektów do wymogów sanitarnych, przeciwpożarowych? Jak samorząd postrzega kwestie informatyzacji jednostek ochrony zdrowia? Czy jest to coś co jest związane z działalnością bieżącą i zdaniem samorządu powinno być po stronie SP ZOZ bo jest to jego problem – to są duże pieniądze – czy jest to coś co jest elementem inwestycyjnym i powinno być finansowane i przynajmniej w jakiś sposób monitorowane ze strony samorządu? Podam przykład – zbudowanie infrastruktury i oprogramowania ze środków unijnych w Szpitalu Wojewódzkim to kwota około 6mln zł. Tak naprawdę zbliżony system informatyczny – ale nie do końca – posiada tylko Neuropsychiatria. Natomiast pozostałe szpitale tak naprawdę nie mają systemu informatycznego, a mamy do bodajże 2016 – chociaż pewnie będzie przedłużane – przejść na dokumentację elektroniczną. Tak naprawdę w tej chwili ze szpitali, które podlegają samorządowi województwa, to myślę że tylko Szpital Wojewódzki i Neuropsychiatria są przygotowane do czegoś takiego. Pozostałe szpitale nie są w ogóle do tego przygotowane, dlatego że nie mają ani właściwej infrastruktury technicznej ani oprogramowania. Czy to w jakiś sposób znajduje się w sferze zainteresowania właściciela czyli samorządu województwa na przyszłość czy nie?

S.MAZUR – po pierwsze to jest kwestia różnicy poglądów czy jest to obowiązek właściciela, bo w ustawie – wcześniej o SP ZOZ-ach a obecnie o lecznictwie – jest mowa o tym, że organ założycielski może. To znaczy, że prawo mu nie zabrania ale nie jest to obowiązek. Czyli krótko mówiąc zakres wsparcia ze strony organu założycielskiego do jednostek ochrony zdrowia zależy od możliwości finansowych organu założycielskiego.

Jeśli chodzi o to czy jest ta kwota na dzień dzisiejszy znana – nie wiem czy ona jest znana na dzień dzisiejszy, na stan na 31 grudnia, ale myślę że ona jest. Ja nie jestem w stanie jej w tej chwili podać, ale te potrzeby inwestycyjne są co jakiś czas dane zbierane. Przy następnej okazji postaram się udzielić informacji na ten temat.

Jeśli chodzi o informatyzację, to będą środki europejskie więc jednostki publiczne będą mogły startować, w tym szpitale. Czy będzie wsparcie na wkład własny dla tych, którzy będą ubiegać się o te środki, to tak jak powiedziałem będzie zależne od możliwości budżetowych.

S.TUBEK – swego czasu zadałem m.in. w tym celu takie pytanie w ramach interpelacji czy samorząd... – nie chodziło mi o oddawanie kasy bo jestem daleki od tego – ale o działanie jako takiego moderatora czy motoru pociągowego do tego, aby szpitale jednolicie się z informatyzowały. Tak robiono w innych województwach. Uzyskałem odpowiedź od Zarządu, że nie jest to problem samorządu tylko jednostek. Uważam, że jest to akurat w przypadku informatyzacji podstawowy błąd. Nie chce tej interpelacji powtarzać, ale ponieważ gdzieś tam się toczy temat zmiany formy prawnej funkcjonowania szpitali i jest to temat przynajmniej w Polsce cały czas kontrowersyjny mimo, że myśmy już w 2005 roku mieli to zrobić obligatoryjnie, ale nie zrobiliśmy bo Prezydent RP nie podpisał wtedy ustawy. Czesi zrobili to w 2007 roku, że wszystkie odpowiedniki SP ZOZ-ów stały się w przypadku samorządów albo spółkami samorządowymi, albo zakładami budżetowymi. My do tej pory cały czas się kopujemy z problemem, a to się wiąże z dostępem do kredytów, leasingu, finansowania działalności m.in. W jakiś sposób jest to problem samorządu, dlatego gdyby taka informacja dla radnych mogła powstać – jakie są potrzeby inwestycyjne w jednostkach podległych. Jeśli mamy rozpocząć dyskusję powiedzmy po wyborach trzeba mieć świadomość jakie są potrzebne nakłady. Jeśli będzie mowa o przekształceniach to dobrze, żeby ta świadomość była, a wydaje mi się że tej świadomości nie ma, a naprawdę jest to duży problem.

10 lat temu WCM było stosunkowo nowoczesnym szpitalem, mimo że było to w planie sprzed 25-30 lat, szpital był budowany długo, natomiast na dzień dzisiejszy jest to infrastruktura, która już wymaga zainwestowania określonych środków. Z działalności medycznej myślę, że jakiś tam problem siłą rzeczy będzie. Podobnie budynki w Wojewódzkim Centrum Onkologii. Jedynie doktor Nazimek swego czasu dbał o pewne rzeczy tzw. socjalne, były środki finansowe, było takie a nie inne finansowanie akurat działalności neurologiczno-psychiatrycznej, można powiedzieć, że to jest na chwilę obecną taki szpital, gdzie w miarę są warunki pobytu cywilizowane tzn. jest toaleta, łazienka, kilka a nie kilkanaście czy kilkadziesiąt łóżek. Natomiast w pozostałych szpitalach ten problem istnieje. Tutaj dobrze by było, żeby radni podejmując pewne decyzje – bo to jest początek kadencji –

mieli świadomość jakie są potrzeby. Myślę, że każdy z nas jako pacjent chciałby przebywać w miarę w sensownych warunkach. Natomiast te warunki są miejscami złe, a na to są potrzebne pieniądze. O ile ja funkcjonuję na oddziale, gdzie funkcjonuje jedno oczko na 20 łóżek, gdzie jest naprawdę poważny problem. W tej chwili jedna część oddziału jest remontowana i będzie jedna toaleta i łazienka na 3-4 łóżka więc to już będzie cywilizacyjnie wyglądało w miarę. U mnie są takie możliwości oczywiście finansowe już nie, bo samorząd dotacji nie da, szpital nie ma więc po przekształceniu w spółkę mam nadzieję, że w następnym roku będzie więcej pieniędzy i sprawa zostanie zakończona, żeby te warunki były. Ale inne szpitale nie kwapią się specjalnie do takiej zmiany, a przeprowadzenie chociażby takich prostych rzeczy jak toaleta i łazienka na onkologii będzie wymagało czynnych nakładów, bo ten budynek nie jest dostosowany do tego, żeby coś takiego robić. Wydaje się, że taka świadomość jeśli mamy decydować o swoich jednostkach w jakiś sposób powinna być. To gdzieś tam jest z boku natomiast te potrzeby związane z infrastrukturą, informatyzacją, i z odnawianiem sprzętu - tego się nie da wiecznie z pieniędzy unijnych albo jakichś innych robić nie da. Ministerstwo Zdrowia wiecznie pieniądze dawać nie będzie. Więc dobrze żeby taka świadomość była, bo to są grube miliony.

S.MAZUR – jeśli chodzi konkretnie o WCM, to sama jednostka jest porządku posiedzenia najbliższej Komisji Zdrowia i myślę, że te problemy wypłyną, i WCM przedstawi własny sposób podejścia do tych spraw. Natomiast co do takiej zbiorczej informacji to tak jak powiedziałem w tym momencie nie dysponuję, ale postaram się to uzupełnić.

Z.ZIÓŁKO – chciałbym tylko dodać, że w przypadku szpitali to myślę, że wszyscy właściciele i organizatorzy mają ten sam problem, bo tak samo jest ze szpitalami powiatowymi. Na przykład w tej chwili w szpitalu w Głubczycach dyrektor – sprzeciwiali się temu radni – zatrudnił dyrektora jeszcze jednego, ale ten człowiek ściągnął z funduszy norweskich potężne pieniądze bo zna się na tym. W tej chwili praktycznie bez udziału środków powiatu odbyła się kompletna wymiana wszystkiego w tym szpitalu, łącznie z tym że będą sterowane elektronicznie żaluzje itd. LEDowe światło zbierające energię itd. To wszystko jest z funduszy norweskich robione i myślę, że na pewno te inwestycje w zdrowie w poprzednich latach dosyć były ze strony sejmiku duże, ale potrzeby są olbrzymie wszystkich szpitali. Kwestia jest taka, że chyba wzorem niektórych szpitali trzeba będzie szukać jeszcze innych środków zewnętrznych nie tylko z RPO. Ja sam byłem zdziwiony bo tak jak radni powiatu byli przeciwni zatrudnieniu tego dyrektora, to po prostu zapracował na jeszcze co najmniej kilka lat swojej pracy tym co robi z projektami. Po prostu wyciąga środki łącznie z funduszem norweskim, który nie jest łatwym funduszem. Z tego są wyciągnięte bardzo duże pieniądze na kompletną modernizację związaną z całym zasilaniem szpitala, żeby te pieniądze, które będą zaoszczędzone na wydatkach na energię można było dalej inwestować w infrastrukturę. Tu chyba trzeba też myśleć o tym kierunku, nie tylko tych środków z RPO – nawet patrząc na to, że standaryzacja ma być do 2016 roku bez względu czy będzie dalej wydłużana czy nie.

Jestem szefem Rady Społecznej w Szpitalu w Branicach, to Szpital w Branicach jako jednostka wojewódzka też dosyć spore pieniądze własne z tego – nigdy nie nazywam tego zyskiem – co zostaje ,to jednak ten standard przynajmniej w połowie tej substancji tego szpitala mocno się zmienił – choćby ten oddział związany z leczeniem uzależnień, gdzie trzeba było zainwestować, bo to niestety się rozwija i to chyba będzie ta gałąź medycyny, która będzie coraz większej ilości osób dotyczyła. Uzależnienia robią się w każdej dziedzinie a tych dziedzin przybywa różnych. Dlatego szukanie również środków poza RPO w innych funduszach chyba też będzie potrzebne.

S.TUBEK – tak, tylko że na dzień dzisiejszy w tej strukturze motywację do szukania pieniędzy mają ci, którzy są zagrożeni. Natomiast jeśli nie są zagrożeni to w przypadku SP ZOZ-ów nie ma specjalnej motywacji do większego działania.

Z.ZIÓŁKO – ale w takim położeniu o którym mówi S.Tubek jest mało.

S.TUBEK – Głubczyce w takim położeniu były dlatego miały motywację.

Z.ZIÓŁKO – sukcesywnie nie dość że modernizują substancję, to zmniejszają sukcesywnie zadłużenie i wygląda to coraz lepiej. Fakt, że do tego też przyczyniły się problemy tych szpitali na około. Nagle w Głubczycach przestał być problem z kadrą medyczną, która uciekała z Prudnika i z

Kędzierzyna-Koźla. Wiadomo, że nie tylko to składa się na te różne sytuacje, ale dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności tak się działa. Pomógł też w tym wypadku dyrektor.

Czy ktoś z członków Komisji chciałby poruszyć jeszcze jakieś dodatkowe sprawy w tym punkcie?
- nie było zgłoszeń.

* * *

Na tym Przewodniczący Komisji zakończył dyskusję, podziękował członkom Komisji i przybyłym gościom za udział w posiedzeniu i zamknął obrady.

* * *

Zakończenie – godz. 15¹⁰

Czas trwania posiedzenia – 1 godzina 30 minut

**Przewodniczący Komisji
Finansów i Mienia Województwa**

ZBIGNIEW ZIÓŁKO